

Sygnatura akt II AKa 20/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Krameris

Sędziowie: SSA Witold Franckiewicz (spr.)

SSA Andrzej Krawiec

Protokolant: Iwona Łaptus

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Teresy Łozińskiej-Fatygi

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2016 r.

sprawy **A. B.**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w związku z art. 294 §1 kk w związku z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 24 września 2015 r. sygn. akt III K 78/14

I. zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. B. utrzymuje w mocy,

II. zasądza od oskarżonego A. B. na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego oraz wymierza mu opłatę za II instancję w wysokości 3.400 zł.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 24 września 2015 roku, sygn. akt: III K 78/14 orzekł:

I. uznał oskarżonego A. B. za winnego popełnienia tego, że w okresie od 6 grudnia 2006 roku do 28 marca 2012 roku w K., G., N., G., U., G., R., U., W., K., P., G., L., P., R., D. w Republice Federalnej Niemiec, L., N., R., P., Ż. oraz B., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając pokrzywdzonych w błąd, bądź wyzyskując błąd pokrzywdzonych, co do inwestowania środków finansowych na giełdzie, posiadania doświadczenia w inwestowaniu na giełdzie środków finansowych, osiągania znacznych i pewnych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, gwarancji ochrony zainwestowanych pieniędzy, w części poprzez zawieranie umów pożyczek, informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, nie prowadząc deklarowanych inwestycji, doprowadził pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na łączną kwotę 3.165.745,43 zł, w szczególności ten sposób, że:

- w okresie od dnia 6 grudnia 2006 roku do dnia 6 marca 2012 roku w K., doprowadził A. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 37.250 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem

środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu wielokrotnie w ww. okresie czasu pieniędzy w łącznej wysokości nie mniejszej niż 116.000 złotych, z której do chwili obecnej tytułem rzekomych zysków zwrócił ww. pieniądze w łącznej wysokości 78.750 złotych, nie prowadząc faktycznie żadnych inwestycji, czym działał na szkodę A. Z.,

- w okresie od sierpnia 2007 roku do października 2011 roku w G., doprowadził Ł. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 67.500 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu wielokrotnie w ww. okresie czasu środków finansowych w różnych kwotach w łącznej wysokości 119.000 złotych, z których do chwili obecnej zwrócił mu tytułem rzekomych zysków wyłącznie kwotę 51.500 złotych, albowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził czym działał na szkodę Ł. B.,
- w okresie od stycznia 2008 roku do września 2011 roku w N., doprowadził T. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 190.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków oraz wykorzystanie błędu, że pieniądze są dobrze zainwestowane i przynoszą duże zyski, co skłoniło pokrzywdzonego do powierzenia mu w ww. okresie czasu pieniędzy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 1.705.000 zł, zobowiązując się do jej zwrotu wraz ze znacznymi zyskami, podczas gdy do chwili obecnej zwrócił ww. kwotę nie mniejszą niż 1.559.500 złotych, bowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, działając na szkodę T. K. (1),
- w okresie od lutego 2008 roku do 26 lutego 2009 roku w G., doprowadził K. T. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 25.470 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonej w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, czym skłonił pokrzywdzoną do powierzenia mu w lutym 2008 roku, maju 2008 roku oraz lutym 2009 roku odpowiednio kwot 4.470 złotych, 9.000 złotych oraz 12.000 złotych, których dotychczas nie zwrócił, bowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę K. T. (1),
- w okresie od lutego 2008 roku do maja 2008 roku w G., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził P. T. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 24.130 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, czym skłonił pokrzywdzonego do powierzenia mu w lutym 2008 roku, a następnie maju 2008 roku odpowiednio kwot 9.130 złotych, oraz 15.000 złotych, których dotychczas nie zwrócił, bowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę P. T. (1),
- w okresie od stycznia 2009 roku do listopada 2011 roku w G., doprowadził M. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 200.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych, wykonywanego zawodu doradcy finansowego oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, czym

skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w ww. okresie czasu pieniędzy w łącznej kwocie 235.000 złotych, z których do chwili obecnej zwrócił wyłącznie kwotę 35.000 złotych tytułem rzekomo wypracowanych odsetek, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę M. K. (1),

- w okresie od 18 stycznia 2009 roku do 24 listopada 2009 roku w U., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 61.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonej w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, czym skłonił pokrzywdzoną do przekazania mu w dniu 18 stycznia 2009 roku oraz w dniu 24 listopada 2009 roku odpowiednio kwot 114.000 złotych i 27.000 złotych, z których do chwili obecnej zwrócił mu jedynie kwotę 80.000 złotych, albowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził działając na szkodę A. L.,
- w okresie od dnia 25 marca 2009 roku do kwietnia 2012 roku w G., doprowadził J. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 50.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, w tym jako maklera giełdowego, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, przekazując ww. kwotę 100.800 złotych tytułem rzekomych odsetek osiągniętych z poczynionych inwestycji, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w ww. okresie wielokrotnie pieniędzy w łącznej kwocie 199.800 złotych, w skład której wchodziło 49.000 zł otrzymane uprzednio tytułem rzekomych zysków, działając na szkodę J. K. (1),
- w nieustalonym dniu w drugiej połowie 2009 roku w G., doprowadził T. K. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 30.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd oraz wyzyskania błędu, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, osiągania przez oskarżonego znacznych zysków z zainwestowanych za jego pośrednictwem środków pieniężnych, co skłoniło pokrzywdzonego do powierzenia mu pieniędzy w wysokości 30.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził, działając na szkodę T. K. (2),
- w okresie od czerwca 2009 roku do dnia 14 lipca 2011 roku w G., G. oraz R., doprowadził E. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 270.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia i osiągania zysków, oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w czerwcu 2009 roku, październiku 2009 roku, 23 sierpnia 2010 roku, 22 marca 2011 roku oraz 14 lipca 2011 roku odpowiednio kwot 20.000 złotych, 70.000 złotych, 60.000 złotych, 70.000 złotych, 50.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę E. S. (1),
- w okresie od 28 czerwca 2009 roku do lutego 2012 roku w G., doprowadził M. M. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 22.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w w/w okresie pięciokrotnie odpowiednio kwot 18.000

złoty, 12.000 złotych, 17.000 złotych, 45.000 złotych i 5.000 złotych, (łącznie 97.000 złotych), działając na szkodę M. M. (1),

- w dniu 4 sierpnia 2009 roku w K., doprowadził K. E. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 40.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu pieniędzy w kwocie 40.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę K. E.,
- w okresie od listopada 2009 roku do 30 sierpnia 2011 roku w G., doprowadził T. R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 19.000 złotych, w ten sposób, że poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków oraz wykorzystania błędu odnośnie osiąganego przez oskarżonego zysku z inwestycji na giełdzie, co skłoniło pokrzywdzonego do przekazania mu w ww. okresie wielokrotnie różnych kwot pieniędzy w łącznej wysokości 65.000 złotych, z której tytułem zysków rzekomo osiągniętych z poczynionych inwestycji zwrócił mu pieniądze w łącznej wysokości 46.000 złotych, czym działał na szkodę T. R.,
- w dniu 18 grudnia 2009 roku w U., doprowadził K. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 31 230,94 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, czym skłonił pokrzywdzonego do powierzenia mu pieniędzy w kwocie 40.000 złotych, z której do chwili obecnej tytułem rzekomo wypracowanych zysków zwrócił mu wyłącznie kwotę 6.000 złotych oraz 700 euro (łącznie 8.769,06 złotych), albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, działając na szkodę K. B.,
- w okresie od 9 stycznia 2010 roku do lutego 2012 roku w W., doprowadził B. R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 95.400 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu trzykrotnie w ww. okresie odpowiednio kwot 11.000 złotych, 78.000 złotych oraz 7.000 złotych, z których zwrócił mu wyłącznie kwotę 600 złotych, bowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził, czym działał na jego szkodę,
- w okresie od 25 marca 2010 roku do 16 czerwca 2011 roku w G., doprowadził N. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 13.792,50 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd oraz wykorzystanie błędu, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie

inwestycji oraz wypracowanych zysków, przekazując tytułem wypracowanych odsetek łączną kwotę w wysokości 27.000 złotych, co skłoniło pokrzywdzonego do przekazania mu dwukrotnie w ww. okresie odpowiednio kwot 5.000 euro i 5.200 euro, stanowiących równowartość 40.792,50 złotych, działając na szkodę N. B.,

- w dniu 5 kwietnia 2010 roku w K., doprowadził P. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do powierzenia mu kwoty 50.000 złotych, której do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę P. K.,
- w dniu 6 maja 2010 roku w P., doprowadził K. J. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 10.000 złotych, poprzez wykorzystanie błędu pokrzywdzonej, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawiania nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez oskarżonego inwestycji oraz wypracowanych zysków, co skłoniło pokrzywdzoną do przekazania mu kwoty 10.000 złotych, której nie zwrócił, działając na szkodę K. J.,
- w okresie od lipca 2010 roku do 26 marca 2012 roku w G., doprowadził P. B. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 38 750,50 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd oraz wykorzystanie jego błędu, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, co skłoniło pokrzywdzonego do powierzenia mu w ww. okresie czasu pieniędzy w łącznej kwocie 8.500 euro stanowiących równowartość 34.750,50 złotych oraz 10.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił przekazując w/w wyłącznie kwotę 6.000 złotych tytułem rzekomo wypracowanych zysków, podczas gdy faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę P. B. (1),
- w okresie od sierpnia 2010 roku do marca 2012 roku w U., doprowadził T. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 196.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych, pracowania w firmie maklerskiej oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do powierzenia mu w ww. okresie czasu pieniędzy w łącznej kwocie 710.550 złotych, z których do chwili obecnej zwrócił tytułem rzekomo wypracowanych zysków 514.550 złotych, podczas gdy faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę T. G.,
- w okresie od września 2010 roku do 27 lutego 2012 roku w N., doprowadził K. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 11.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd oraz wykorzystania błędu, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych, pracowania w firmie doradczej inwestycji finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez

zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, zwrotu pieniędzy wraz ze znacznym zyskiem, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu wielokrotnie w ww. okresie kwot pieniędzy w łącznej wysokości 160.000 złotych, z czego 100.000 złotych pochodziło od pokrzywdzonego, a reszta to rzekome zyski z inwestycji, z których do chwili obecnej zwrócił wyłącznie kwotę 89.000 złotych tytułem rzekomo wypracowanych odsetek, czym działał na szkodę K. K.,

- w okresie od 5 października 2010 roku do 24 października 2011 roku w G., doprowadził T. T. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 19.500 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd oraz wyzyskując błąd, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych, pracy w (...), pracy jako doradca finansowy oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, zapewnien odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, co skłoniło pokrzywdzonego do przekazania mu w ww. okresie pieniędzy w kwotach 13.000 złotych, 3.500 złotych, 2.000 złotych i 5.000 złotych, z których do chwili obecnej zwrócił wyłącznie pieniądze w kwocie 4.000 złotych, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę T. T. (1),
- w okresie od 20 października 2010 roku do grudnia 2011 roku w L., doprowadził A. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 46.285,16 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych, pracy w firmie maklerskiej oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnien odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, przekazując ww. w okresie od grudnia 2010 roku do sierpnia 2010 roku szereg wypłat o łącznej wartości 153.900 złotych oraz 16.900 euro, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w ww. okresie czasu pieniędzy w łącznej wysokości 184.000 złotych i 21.000 euro zawierając każdorazowo umowę pożyczki, na mocy której zobowiązywał do ich zwrotu wraz ze znacznymi zyskami, pomimo tego, iż faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji działając na szkodę A. W.,
- w okresie od dnia 24 listopada 2010 roku do dnia 8 lipca 2011 roku w G., doprowadził D. L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 42.400 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd oraz wyzyskanie błędu, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnien odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w dniu 24 listopada 2010 roku, 22 marca 2011 roku, 28 kwietnia 2011 roku, 2 maja 2011 roku, 20 czerwca 2011 roku, 30 czerwca 2011 roku, oraz 8 lipca 2011 roku kwot w łącznej wysokości 59.900 złotych, z których do chwili obecnej tytułem rzekomych zysków zwrócił ww. pieniądze w łącznej wysokości 17.500 złotych, czym działał na szkodę D. L.,
- w okresie od 6 grudnia 2010 roku do 27 marca 2012 roku w P., doprowadził Ł. C. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 63.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnien odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych

zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do powierzenia mu w dniu 6 grudnia 2010 roku oraz w dniach 21 marca 2011 roku, 13 maja 2011 roku oraz 27 marca 2012 roku odpowiednio kwot 20.000 złotych, 50.000 złotych, 40.000 złotych i 3.000 złotych, zawierając każdorazowo umowę pożyczki, na mocy której zobowiązywał do ich zwrotu wraz ze znacznymi zyskami, z której do chwili obecnej zwrócił ww. wyłącznie kwotę 50.000 złotych, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji działając na szkodę Ł. C.,

- pod koniec 2010 roku w R., doprowadził P. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 5.500 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, co od zainwestowanej wcześniej kwoty 10.000 złotych, którą miał korzystnie ulokować, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu kolejnej kwoty 6.000 złotych, z której do chwili obecnej zwrócił ww. kwotę 500 złotych tytułem rzekomo wypracowanych zysków, bowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził czym działał na szkodę P. S. (1),
- w okresie od stycznia 2011 roku do listopada 2011 roku w K., doprowadził S. M. – G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 74.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonej w błąd oraz wyzyskanie błędu co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, co skłoniło pokrzywdzoną do przekazania mu w ww. okresie pieniędzy w łącznej kwocie 90.000 złotych, zwracając jej tytułem rzekomo wypracowanych zysków wyłącznie kwotę 16.000 złotych, podczas gdy faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę S. M. – G.,
- w okresie od dnia 30 stycznia 2011 roku do 20 października 2011 roku w G., doprowadził M. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 68.900 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd oraz wyzyskanie błędu, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w dniach 30 stycznia 2011 roku, 17 października 2011 roku oraz 20 października 2011 roku odpowiednio kwot 28.900 złotych, 20.000 złotych, 20.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, działając na szkodę M. P.,
- w okresie od 1 marca 2011 roku do czerwca 2011 roku w G., doprowadził D. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 13.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd oraz wyzyskanie błędu, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w dniu 1 marca 2011 roku oraz w czerwcu 2011 roku odpowiednio kwot 20.000 złotych i 10.000 złotych, z których tytułem zysków

rzekomo osiągniętych z poczynionych inwestycji zwrócił mu pieniądze w łącznej wysokości 17.000 złotych, czym działał na szkodę D. B.,

- w marcu 2011 roku w G., doprowadził S. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 8.650 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonej w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzoną do przekazania mu kwoty 10.000 złotych, z których do chwili obecnej zwrócił jej tytułem rzekomych zysków wyłącznie kwotę 1.350 złotych, czym działał na szkodę S. B.,
- w marcu 2011 roku w G., doprowadził G. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 10.000 złotych, poprzez wyzyskanie błędu ww. pokrzywdzonej, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia oraz osiągnięcia z tego tytułu znacznych zysków, co skłoniło pokrzywdzoną do przekazania mu za pośrednictwem S. B. kwoty 10.000 złotych, których dotychczas nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę G. D.,
- W marcu 2011 roku w R., doprowadził P. T. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 10.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do powierzenia mu pieniędzy w kwocie 10.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, działając na szkodę P. T. (2),
- w dniu 22 marca 2011 roku w G., doprowadził M. L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 5.000 złotych poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd oraz wyzyskanie błędu, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do powierzenia mu w dniu 22 marca 2011 roku pieniędzy w kwocie 5.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji działając na szkodę M. L.,
- w okresie od 27 kwietnia 2011 roku do 15 września 2011 roku w K., doprowadził J. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 156.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonej w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków przekazując jej z tego tytułu pieniądze w wysokości 5.000 złotych, czym skłonił pokrzywdzoną do przekazania mu w dniach 27 kwietnia 2011 roku, 12 maja 2011 roku, 15 września 2011 roku odpowiednio kwot 140.000 złotych, 15.000 złotych, 6.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, działając na szkodę J. M.,

- na przełomie kwietnia i maja 2011 roku w R., doprowadził T. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 80.000 złotych, poprzez wyzyskanie błędu ww. pokrzywdzonego, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, osiągania z tego tytułu znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, przedstawiania nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, co skłoniło pokrzywdzonego do przekazania mu za pośrednictwem J. K. (2) kolejnej kwoty 100.000 złotych, z której dotychczas zwrócono pokrzywdzonemu tytułem rzekomo wypracowanych zysków pieniądze w kwocie 20.000 złotych, działając na szkodę T. D.,
- w maju 2011 roku w K., doprowadził I. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 26.000 złotych, poprzez wyzyskanie błędu pokrzywdzonej, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawiania nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, co skłoniło pokrzywdzoną do przekazania mu za pośrednictwem M. W. pieniędzy w kwocie 26.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę I. W.,
- w okresie od maja do czerwca 2011 roku w G. oraz D. w Republice Federalnej Niemiec, doprowadził E. S. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 17.772,50 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonej w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzoną do powierzenia mu za pośrednictwem swojego teścia J. B. na początku maja 2011 roku oraz w drugiej połowie czerwca 2011 roku dwukrotnie kwoty 2.500 euro (łącznie 5 .000 euro), co stanowi równowartość 19.772,50 złotych, z których dotychczas zwrócił wyłącznie kwotę 2.000 złotych, tytułem rzekomo wypracowanych odsetek, bowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę E. S. (2),
- w okresie od 5 maja 2011 roku do 12 stycznia 2012 roku w R. i L., doprowadził T. i E. O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 11.800 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonych w błąd oraz wyzyskanie błędu, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, oddając ww. 3.600 złotych tytułem rzekomych odsetek osiągniętych z poczynionych inwestycji, co skłoniło pokrzywdzonych do przekazania mu w ww. okresie w dniu 5 maja 2011 roku kwoty 10.000 złotych oraz za pośrednictwem M. B. (1) w dniu 12 stycznia 2012 roku kwoty 5.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził czym działał na szkodę T. i E. O.,
- w okresie od 13 maja 2011 roku do 8 września 2011 roku w U., doprowadził G. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 119 697,50 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, czym wielokrotnie skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu za pośrednictwem A. G. w ww. okresie pieniędzy w łącznej wysokości 130.000 złotych oraz 5.000

Euro, z których do chwili obecnej zwrócił mu pieniądze w łącznej kwocie 30.000 złotych, albowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził działając na szkodę G. B.,

- w okresie od 17 maja 2011 roku do 15 czerwca 2011 roku w N., podając się za przedstawiciela spółki (...) z siedzibą w O. i przedstawiając ofertę osiągnięcia znacznych zysków w krótkim okresie czasu po zainwestowaniu za jego pośrednictwem środków pieniężnych, czyniąc podstępne zabiegi mające na celu uwiarygodnienie rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań w postaci przekazania pokrzywdzonemu łącznej kwoty w wysokości 109.000 zł tytułem rzekomych zysków osiągniętych z poczynionych inwestycji, pozorowania zaangażowania w sprawę ww. spółki oraz osób trzecich, przedstawiania nieprawdziwych informacji na temat zainwestowanych środków oraz wysokości wypracowanych zysków, gwarancji zainwestowanych środków, wprowadził R. M. w błąd oraz wyzyskał jego błąd, co do faktycznych możliwości i zamiaru zainwestowania przekazanych oskarżonemu kwot, osiągania korzyści finansowych oraz zwrotu pieniędzy wraz ze znacznym zyskiem, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w dniach 17 maja 2011 roku i 15 czerwca 2011 roku odpowiednio kwot 500.000 złotych i 80.000 euro, których do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym doprowadził R. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 706.464 złotych,
- w okresie od 17 maja 2011 roku do 14 lipca 2011 roku w K., doprowadził M. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 21.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w ww. okresie dwukrotnie odpowiednio kwot 21.000 złotych oraz 20.000 złotych, z których zwrócił mu w sierpniu 2011 roku wyłącznie kwotę 20.000 złotych, albowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził czym działał na szkodę M. W.,
- w okresie od czerwca 2011 roku do 11 sierpnia 2011 roku w R. doprowadził J. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 373.250 złotych, w ten sposób, że powołując się na zatrudnienie w spółce (...) S.A z siedzibą w O. w charakterze doradcy finansowego przedstawił ww. ofertę osiągnięcia od 7 do 13% zysków w okresie dwóch tygodni od daty zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, a następnie w celu uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań zapewniał J. S. o zaangażowaniu ww. spółki w prowadzone przez siebie inwestycje przedstawiając nieprawdziwe informacje na temat wysokości zainwestowanych przez siebie środków oraz wypracowanych zysków, gwarantując zainwestowane środki, wprowadzając J. S. w błąd, co do faktycznych możliwości legalnego inwestowania przekazanych mu kwot oraz zwrotu powierzonych mu pieniędzy wraz ze znacznym zyskiem, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w czerwcu oraz w dniach 20 czerwca 2011 roku, 13 lipca 2011 roku i 11 sierpnia 2011 roku odpowiednio kwot 21.800 złotych, 226.950 złotych i 126.500 złotych, zwracając ww. tytułem rzekomo wypracowanych zysków wyłącznie 2.000 złotych, albowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził działając na szkodę J. S.,
- w okresie od 14 czerwca 2011 roku do 27 czerwca 2011 roku w P., doprowadził K. T. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 70.000 złotych, w ten sposób, że powołując się na zatrudnienie w spółce (...) S.A z siedzibą w O. w charakterze doradcy finansowego przedstawił ww. ofertę osiągnięcia 20% zysków w okresie dwóch tygodni od daty zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, a następnie w celu uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań zapewniał K. T. (2) o zaangażowaniu ww. spółki w prowadzone przez siebie inwestycje, przedstawiając nieprawdziwe informacje na temat wysokości zainwestowanych przez siebie środków oraz wypracowanych zysków, przez co wprowadził K. T. (2) w błąd, co do faktycznych możliwości inwestowania przekazanych mu kwot oraz zwrotu powierzonych mu pieniędzy wraz ze znacznym zyskiem, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w dniach 14 czerwca 2011 roku i 27 czerwca 2011 roku odpowiednio kwot 71.000 złotych i 17.000 złotych, z których do chwili obecnej tytułem

rzekomo wypracowanych odsetek zwrócił mu wyłącznie 18.000 złotych, albowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził działając na szkodę K. T. (2),

- w dniu 30 czerwca 2011 roku w G., doprowadził K. L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 6.500 złotych, w ten sposób, że powołując się na zatrudnienie w charakterze maklera giełdowego i posiadane z tego tytułu doświadczenie w inwestowaniu na giełdzie środków finansowych, przedstawił ww. ofertę osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, a następnie w celu uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań zapewniał K. L. o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków przedstawiając nieprawdziwe informacje na temat wysokości wypracowanych zysków, zapewniając o gwarancji zainwestowanych środków, wprowadzając K. L. w błąd oraz wyzyskując jej błąd, odnośnie zamiaru i faktycznych możliwości zainwestowania powierzonych mu pieniędzy, osiągnięcia korzyści finansowych i legalności przedsięwzięcia oraz zwrotu pieniędzy wraz ze znacznym zyskiem, czym skłonił pokrzywdzoną do przekazania mu pieniędzy w kwocie 10.000 złotych, z której do chwili obecnej zwrócił jedynie 3.500 złotych, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, działając na szkodę K. L.,
- w okresie od lipca 2011 roku do sierpnia 2011 roku w R., doprowadził Ł. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 10.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu wielokrotnie w ww. okresie czasu kwot pieniędzy w łącznej wysokości 13.500 złotych, z których do chwili obecnej tytułem rzekomo wypracowanego zysku zwrócił wyłącznie kwotę 3.500 zł, podczas gdy faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził, czym działał na szkodę Ł. M.,
- w okresie od lipca 2011 roku do kwietnia 2012 roku w G., doprowadził W. R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 36.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd oraz wyzyskanie błędu, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu lipcu 2011 roku, w sierpniu 2011 roku oraz kwietniu 2012 roku odpowiednio pieniędzy w kwocie 50.000 złotych, 57.000 złotych oraz 10.000 złotych, z których do chwili obecnej zwrócił ww. pieniądze w łącznej kwocie 81.000 złotych, tytułem rzekomo wypracowanych zysków, działając na szkodę W. R.,
- w dniu 7 lipca 2011 roku w G., doprowadził Ł. N. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 20 000 złotych, poprzez wyzyskanie błędu pokrzywdzonego, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, osiągania znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, co skłoniło pokrzywdzonego do przekazania mu kwoty 20.000 złotych, które nastąpiło przelewem na jego rachunek bankowy za pośrednictwem rachunku bankowego D. L., której do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę Ł. N.,
- w okresie od 13 lipca 2011 roku do 25 sierpnia 2011 roku w G., oraz Ż., doprowadził I. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 8.500 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, czym skłonił pokrzywdzonego do

przekazania w dniu 13 lipca 2011 roku kwoty 10.000 złotych oraz w dniu 25 sierpnia 2011 roku kwoty 5.000 złotych, z których tytułem zwrotu kapitału oraz zysków rzekomych osiągniętych z poczynionych inwestycji przekazał pokrzywdzonemu kwotę 6.500 złotych, czym działał na szkodę I. S.,

- w drugiej połowie lipca 2011 roku w R., doprowadził P. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu 5.000 złotych, z której tytułem zysków rzekomo osiągniętych z poczynionych inwestycji zwrócił mu pieniądze w łącznej wysokości 2.000 złotych, albowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził czym działał na szkodę P. M.,
- w dniu 30 sierpnia 2011 roku w G., doprowadził Ł. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 10.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, deklarując wypłatę 3.000 złotych tytułem rzekomych odsetek osiągniętych z poczynionych inwestycji, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w ww. dniu pieniędzy w kwocie 10.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził działając na szkodę Ł. K.,
- w okresie od dnia 14 października 2011 roku do dnia 25 października 2011 roku w K., doprowadził A. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 36.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawiania nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu dwukrotnie w ww. okresie odpowiednio kwot 10.000 złotych i 26.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił, bowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę A. S.,
- w okresie od 14 października 2011 roku do 9 lutego 2012 roku w K., doprowadził E. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 79.000 złotych, poprzez wyzyskanie błędu pokrzywdzonej, co do inwestowania przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, osiągania znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, w celu uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań zapewnień o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, co skłoniło pokrzywdzoną do przekazania mu w dniach 14 października 2011 roku, 26 października 2011 roku, 2 listopada 2011 roku, 19 grudnia 2011 roku oraz 9 lutego 2012 roku odpowiednio kwot 20.000 złotych, 8.000 złotych, 7.000 złotych, 20.000 złotych oraz 24.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę E. K.,
- w dniu 29 grudnia 2011 roku w G., doprowadził M. K. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 20.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonej w błąd oraz wyzyskania błędu, co do inwestowania

przez oskarżonego na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, co skłoniło pokrzywdzoną do powierzenia mu kwoty 20.000 złotych, której do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę M. K. (2),

- w okresie od 11 stycznia 2012 roku do maja 2012 roku w R., doprowadził D. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 36.466,33 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym wielokrotnie skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w dniach 11 stycznia 2012 roku, 13 stycznia 2012 roku, 28 lutego 2012 roku, 21 marca 2012 roku, 28 marca 2012 roku, 18 maja 2012 roku i pod koniec maja 2012 roku odpowiednio kwot 4.000 złotych, 8.000 złotych, 5.000 złotych, 1.700 euro, 10.000 złotych, 240 złotych oraz 500 Euro, stanowiących łącznie kwotę 36.466,33 złotych, której do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził, działając na szkodę D. S. (1),
- w okresie od dnia 12 stycznia 2012 roku do dnia 28 marca 2012 roku w B., doprowadził P. S. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 67.000 złotych, poprzez wprowadzenie ww. pokrzywdzonego w błąd, co do inwestowania przez siebie na giełdzie środków finansowych oraz związanego z tym doświadczenia, przedstawienia oferty osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, zapewnień odnośnie gwarancji zainwestowanych środków, uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań poprzez zapewnienia o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawianie nieprawdziwych informacji na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków przekazując ww. łączną kwotę 15.000 złotych tytułem rzekomo wypracowanych odsetek, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania w dniu 12 stycznia 2012 roku oraz w dniu 28 marca 2012 roku odpowiednio kwot 72.000 złotych i 10.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził, działając na szkodę P. S. (2),

tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 294 §1 k.k. oraz art. 33 §2 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 500 (pięćset) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej dziennej stawki na 30 (trzydzieści złotych);

II. na podstawie art. 46 §1 k.k. orzekł wobec oskarżonego A. B. środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych poprzez zapłatę:

- na rzecz A. Z. kwoty 37.250 złotych,
- na rzecz Ł. B. kwoty 67.500 złotych,
- na rzecz T. K. (1) kwoty 190.000 złotych,
- na rzecz K. T. (1) kwoty 25.470 złotych,
- na rzecz P. T. (1) kwoty 24.130 złotych,
- na rzecz M. K. (1) kwoty 200.000 złotych,

- na rzecz A. L. kwoty 61.000 złotych,
- na rzecz J. K. (1) kwoty 50.000 złotych,
- na rzecz T. K. (2) kwoty 30.000 złotych,
- na rzecz E. S. (1) kwoty 270.000 złotych,
- na rzecz M. M. (1) kwoty 22.000 złotych,
- na rzecz K. E. kwoty 40.000 złotych,
- na rzecz T. R. kwoty 19.000 złotych,
- na rzecz K. B. kwoty 31.230,94 złotych,
- na rzecz B. R. kwoty 95.400 złotych,
- na rzecz N. B. kwoty 13.792,50 złotych,
- na rzecz P. K. kwoty 50.000 złotych,
- na rzecz K. J. kwoty 10.000 złotych,
- na rzecz P. B. (1) kwoty 38.750,50 złotych,
- na rzecz T. G. kwoty 196.000 złotych,
- na rzecz K. K. kwoty 11.000 złotych,
- na rzecz T. T. (1) kwoty 19.500 złotych,
- na rzecz A. W. kwoty 46.285,16 złotych,
- na rzecz D. L. kwoty 42.400 złotych,
- na rzecz Ł. C. kwoty 63.000 złotych,
- na rzecz P. S. (1) kwoty 5.500 złotych,
- na rzecz S. M. – G. kwoty 74.000 złotych,
- na rzecz M. P. kwoty 68.900 złotych,
- na rzecz D. B. kwoty 13.000 złotych,
- na rzecz S. B. kwoty 8.650 złotych,
- na rzecz G. D. kwoty 10.000 złotych,
- na rzecz P. T. (2) kwoty 10.000 złotych,
- na rzecz M. L. kwoty 5.000 złotych,
- na rzecz J. M. kwoty 156.000 złotych,
- na rzecz T. D. kwoty 80.000 złotych,

- na rzecz I. W. kwoty 26.000 złotych,
- na rzecz E. S. (2) kwoty 17.772,50 złotych,
- na rzecz T. O. i E. O. solidarnie kwoty 11.800 złotych,
- na rzecz E. B. kwoty 119.697,50 złotych,
- na rzecz R. M. kwoty 109.000 złotych,
- na rzecz M. W. kwoty 21.000 złotych,
- na rzecz J. S. kwoty 293.250 złotych,
- na rzecz K. T. (2) kwoty 70.000,
- na rzecz K. L. kwoty 6.500 złotych,
- na rzecz Ł. M. kwoty 10.000 złotych,
- na rzecz Ł. N. kwoty 20.000 złotych,
- na rzecz I. S. kwoty 8.500 złotych,
- na rzecz P. M. kwoty 3.000 złotych,
- na rzecz Ł. K. kwoty 10.000 złotych,
- na rzecz A. S. kwoty 36.000 złotych,
- na rzecz E. K. kwoty 79.000 złotych,
- na rzecz M. K. (2) kwoty 20.000 złotych,
- na rzecz D. S. (1) kwoty 36 466,33 złotych,

III. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu A. B. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 21 sierpnia 2012 r. do 19 lutego 2013 r.;

IV. uniewinnił A. B. od zarzutów popełnienia czynów zabronionych opisanych w punktach V., VIII., XLI., LV., LVI., LVII. części wstępnej wyroku; o to, że:

V. W okresie od 18 maja 2011 roku do 22 czerwca 2011 roku w G. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził M. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 278.000 złotych, w ten sposób, że powołując się na zatrudnienie w spółce (...) S.A z siedzibą w O. w charakterze doradcy finansowego przedstawił w/w ofertę osiągnięcia od 10 do 20% zysków w okresie dwóch tygodni od daty zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, a następnie w celu uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań zapewniał M. S. o zaangażowaniu w/w spółki w prowadzone przez siebie inwestycje przedstawiając nieprawdziwe informacje na temat wysokości zainwestowanych środków oraz wypracowanych zysków, przekazując mu w dniu 1 czerwca 2011 roku kwotę 22.775 złotych przez co wprowadził M. S. w błąd, odnośnie faktycznych możliwości legalnego inwestowania przekazanych mu kwot oraz zwrotu powierzonych mu pieniędzy wraz ze znacznym zyskiem, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu w dniach 18 maja 2011 roku i 1 czerwca 2011 roku odpowiednio kwot 350 000 złotych i 128 000 złotych, zwracając mu jedynie 200.000 złotych, albowiem faktycznie żadnych inwestycji nie prowadził, doprowadzając M. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem

to jest o przestępstwo z art. 286 §1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk przy zast. art. 12 kk

VIII. W nieustalonym dniu i miesiącu 2008 roku w N., działając z góry powziętym zamiarem oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził J. K. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 30.000 złotych, w ten sposób, że powołując się na zatrudnienie w spółce (...) S.A z siedzibą w O. w charakterze doradcy finansowo – ubezpieczeniowego, oraz doświadczenie w inwestowaniu na giełdzie środków finansowych, przedstawił w/w ofertę osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, a następnie w celu uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań zapewnił J. K. (2) o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków przedstawiając nieprawdziwe informacje na temat wysokości zainwestowanych przez siebie środków oraz wypracowanych zysków, przez co wprowadził J. K. (2) w błąd, co do faktycznych możliwości i zamiaru zainwestowania przekazanych mu kwot, osiągnięcia korzyści finansowych i legalności przedsięwzięcia oraz zwrotu pieniędzy wraz ze znacznym zyskiem, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu kwoty 30.000 złotych, której do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji działając na szkodę J. K. (2)

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 kk

XLI. W okresie od czerwca 2010 roku do stycznia 2012 roku w R., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził J. K. (3) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 5.000 złotych, w ten sposób, że powołując się na wykonywany zawód doradcy finansowego oraz posiadane doświadczenie w inwestowaniu na giełdzie środków finansowych, przedstawił w/w ofertę osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, a następnie w celu uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań zapewnił w/w o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawiał nieprawdziwe informacje na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do przekazania mu dwukrotnie kwot 3.000 złotych i 2.000 złotych, których do chwili obecnej nie zwrócił, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę J. K. (3);

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 kk przy zast. art. 12 kk

LV. W okresie od dnia 20 lipca 2010 roku do stycznia 2012 roku w K. oraz w K., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził M. B. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w wysokości 276. 715 złotych złotych, w ten sposób, że powołując się na zatrudnienie w firmie maklerskiej, oraz doświadczenie w inwestowaniu na giełdzie środków finansowych, przedstawił w/w ofertę osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, a następnie w celu uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań zapewnił w/w o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przekazując mu tytułem wypracowanych odsetek znaczne kwoty pieniędzy, przedstawiał nieprawdziwe informacje na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do powierzenia mu wielokrotnie w w/w okresie czasu pieniędzy w łącznej kwocie 1 635. 000 złotych, z których łącznie zwrócił mu 1 358 285 złotych, podczas gdy faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, czym działał na szkodę M. B. (2)

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art.294 § 1 kk przy zast. art. 12 kk

LVI. W okresie od sierpnia 2011 roku do lutego 2012 roku w B. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził J. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 338.987 złotych, w ten sposób, że powołując się na doświadczenie w inwestowaniu na giełdzie środków finansowych, przedstawił w/w ofertę osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, a następnie w celu uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań zapewnił w/w o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawiał nieprawdziwe informacje na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do powierzenia mu wielokrotnie w w/w okresie czasu kwot w łącznej wysokości 935.000

złotych, z których do chwili obecnej zwrócił mu wyłącznie kwotę 596.013 złotych, albowiem faktycznie nie prowadził żadnych inwestycji, działając na szkodę J. D.

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk przy zast. art. 12 kk

LVII. W nieustalonej dacie 2008 roku w G., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził R. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1.000 złotych, w ten sposób, że powołując się za pośrednictwem M. i J. K. (4) na doświadczenie w inwestowaniu na giełdzie środków finansowych, przedstawił w/w ofertę osiągnięcia znacznych zysków z chwilą zainwestowania za jego pośrednictwem środków pieniężnych, a następnie w celu uwiarygodnienia rzekomo przedsięwziętych przez siebie działań zapewniał w/w o korzystnym ulokowaniu powierzonych mu środków, przedstawiał nieprawdziwe informacje na temat prowadzonych przez siebie inwestycji oraz wypracowanych zysków, czym skłonił pokrzywdzonego do powierzenia mu pieniędzy w kwocie 5.000 złotych, z których do chwili obecnej zwrócił wyłącznie kwotę 4.000 złotych tytułem rzekomo wypracowanych odsetek, działając na szkodę R. S.

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk

V. na podstawie art. 44 §2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych służących do popełnienia przestępstwa opisanych w wykazie dowodów rzeczowych Nr I/83/2012 r., pod poz. 35.-123., k. 184-191;

VI. na podstawie art. 230 §2 k.p.k. zwrócił oskarżonemu A. B. jako osobie uprawnionej dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych Nr I/83/2012 r., pod poz. 1.-34., 124.-136, k. 184-191, opisane w wykazie dowodów rzeczowych Nr II/99/2012 r., pod poz. 1.-3., k. 557 oraz opisane w wykazie dowodów rzeczowych Nr IV/68/14 r., pod poz. 1.-2., k. 2860;

VII. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego A. B. na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w części, w wysokości 5.000 zł, w tym opłata w całości w wysokości 3.400 zł, na podstawie art. 624 §1 k.p.k. zwolnił go od obowiązku ponoszenia kosztów procesu ponad 5.000 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości, i zarzucając:

I. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. – obrazę przepisów prawa procesowego mająca wpływ na treść wyroku, a to:

a) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. wyrażającą się w przyznaniu nadmiernej mocy dowodowej zeznaniom pokrzywdzonych w części odnoszącej się do twierdzeń o rzekomym powoływaniu się przez A. B. na zatrudnienie w firmie (...) S.A. oraz w domu maklerskim, okazywania pokrzywdzonym legitymacji maklera giełdowego i zaświadczenia o zatrudnieniu w firmie (...), a także wizytówek oskarżonego mających potwierdzać zatrudnienie w ww. podmiotach, pomijając dowody z protokołów przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez oskarżonego oraz protokołów oględzin dysku twardego komputera należącego do oskarżonego, przy jednoczesnej odmowie uznania za wiarygodne konsekwentnych i spójnych wyjaśnień oskarżonego i w braku odzwierciedlenia powyższych okoliczności w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych co do winy i sprawstwa oskarżonego;

b) art. 7 k.p.k. poprzez dowolne, sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego przyjęcie, iż pokrzywdzeni nie mieli świadomości ryzyka związanego z przedsięwziętymi inwestycjami, podczas gdy faktem powszechnie znanym jest okoliczność, iż żadne inwestycje w instrumenty finansowe nie dają 100 % gwarancji czystego zysku oraz wiążą się z istotnym ryzykiem strat;

c) art. 7 k.p.k. poprzez całkowicie dowolne ustalenie, że inwestycje w instrumenty finansowe środków pochodzących od pokrzywdzonych były prowadzone lecz nie w takim zakresie i nie na taką skalę, jak zapewniał ich o tym oskarżony.

II. Na podstawie art. 438 pkt 3 – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść:

- a) polegający na nieuprawnionym przyjęciu, iż oskarżony obejmował swym zamiarem mającym postać zamiaru bezpośredniego kierunkowego – doprowadzenie pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem;
- b) polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że oskarżony wprowadził pokrzywdzonych w błąd co do realnych możliwości inwestowania przekazanych mu przez pokrzywdzonych kwot oraz zwrotu tych środków raz ze znacznym zyskiem, podczas gdy A. B. informował ww. o zamiarze inwestowania pochodzących od nich środków w giełdę oraz o wiążącym się z tym ryzykiem inwestycyjnym;
- c) wyrażający się w nietrafnym przyjęciu, że oskarżony wyzyskiwał błąd pokrzywdzonych, co do realnych możliwości inwestowania przekazanych mu przez pokrzywdzonych kwot oraz zwrotu tych informował ww. o zamiarze inwestowania pochodzących od nich środków w giełdę oraz o wiążącym się z tym ryzykiem inwestycyjnym, a ponadto nieprawdziwe informacje o osobie oskarżonego pokrzywdzeni czerpali od innych pokrzywdzonych oraz mieszkańców sąsiednich gmin;
- d) polegający na niepopartym oceną materiału dowodowego, apriorycznym wykluczeniu udziału P. B. (2) w inwestowaniu środków pieniężnych przekazywanych oskarżonemu przez pokrzywdzonych, podczas gdy zebrane w niniejszej sprawie dowody oraz brak pewnych ustaleń co do przeznaczenia kwot pochodzących od pokrzywdzonych, czynił powyższe wnioski całkowicie nieuprawnionymi;
- e) wyrażający się w braku poczynienia pewnych ustaleń dotyczących przepływu i przeznaczenia kwot przekazanych oskarżonemu przez pokrzywdzonych, co miało bezpośredni wpływ na przypisanie oskarżonemu zrealizowania znamion strony podmiotowej zarzucanego mu czynu;
- f) polegający na niepoczynieniu pewnych ustaleń co do zakresu i rodzaju prowadzonych inwestycji środków pokrzywdzonych powierzonych oskarżonemu;
- g) polegający na przyjęciu, że pokrzywdzeni w większości nie znali się wzajemnie, podczas , gdy częstokroć pochodzili z jednej miejscowości i zamieszkiwali w niedalekich odległościach od siebie, co miało wpływ na ocenę wiarygodności ich zeznań.

Ewentualnie, z daleko idącej ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia zarzutów sformułowanych w pkt I i II, zarzucił:

III. na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, tj. nadmierną jej surowość, podczas gdy dyrektywy wymiaru kary (w tym reguły prewencji ogólnej i indywidualnej), w szczególności dotychczasowy nienaganny sposób życia oskarżonego, sprzedaż należącej do niego nieruchomości i dążenie do zwrotu należności pokrzywdzonym, przemawiały za orzeczeniem kary w łagodniejszym wymiarze, bądź kary innego rodzaju.

w n o s z ą c o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu;

ewentualnie o:

2. zamianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego w miejsce kary bezwzględnej pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat i 8 miesięcy – na podstawie art. 37b k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. – kary pozbawienia wolności i kary ograniczenia wolności na zasadzie sekwencji ww. kar.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Wniesiona przez obrońcę oskarżonego A. B. apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutów przedstawionych w apelacji oraz nie podzielił zawartych w niej wniosków.

I. Zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego art. 438 pkt 2 k.p.k.

Apelujący w pierwszej kolejności sformułował zarzut obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., który w jego ocenie polegać miał na przyznaniu nadmiernej mocy dowodowej zeznaniom pokrzywdzonych, w części odnoszącej się do twierdzeń o rzekomym powoływaniu się przez oskarżonego na zatrudnienie w firmie (...) oraz w domu maklerskim, okazywania legitymacji maklera giełdowego, czy też zaświadczenia o zatrudnieniu w firmie (...), pomijając jednocześnie protokoły przeszukań pomieszczeń, zajmowanych przez A. B., protokołu oględzin dysku twardego jego komputera, przy jednoczesnej odmowie uznania za wiarygodne konsekwentnych i spójnych wyjaśnień oskarżonego, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego (**zarzut Ia**). Wbrew twierdzeniom apelującego w aktach sprawy znajdują się kopie wizytówek, którymi posługiwał się w kontaktach z pokrzywdzonymi, oskarżony A. B.. Dokumenty te przedłożył do akt sprawy świadek P. M., wraz z pismem w przedmiocie podejrzenia popełnienia czynu zabronionego (k. 547 – 548, t. III) oraz świadek Ł. M. (k. 549 – 550, t. III). Kopie wizytówek, którymi posługiwał się A. B. znajdują się w aktach sprawy, zostały one na rozprawie w dniu 3 lipca 2015 r., (k. 4018, t. XXI) w sposób prawidłowy ujawnione bez odczytywania wobec braku wniosku stron, w sposób prawidłowy poddano je ocenie, a następnie stały się podstawą ustaleń faktycznych. Na marginesie wskazać należy, iż nie może stanowić skutecznego przeciwdowodu brak ujawnienia wskazanej legitymacji, czy też pozostałych dokumentów w trakcie przeszukań miejsca zamieszkania oskarżonego, czy też oględzin komputera, którym się posługiwał, jeżeli się zważy na ustalenia i wnioski wypływające z pozostałych dowodów wskazanych przez Sąd Okręgowy. Nie jest bowiem tak, że brak ujawnienia wizytówek A. B. w miejscu jego zamieszkania, czy też na dysku komputera, którym się posługiwał, samoistnie mógł implikować niedającą się usunąć wątpliwość co do sprawstwa oskarżonego bądź był okolicznością na tyle istotną, a przy tym korzystną dla oskarżonego, że wydanie wyroku skazującego pomimo braku rzeczonych dowodów w miejscu jego zamieszkania uznać należało za czynność obrażającą art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. Jest bowiem faktem bezspornym, że na miejscu zdarzenia zabezpieczono obszerny materiał dowodowy – w postaci dokumentacji – zawieranych umów pożyczek, co w wystarczający sposób pozwoliło ustalić stan faktyczny, a w powiązaniu z pozostałymi dowodami ustalić nie budzące wątpliwości sprawstwo oskarżonego.

Nie sposób podzielić również poglądu skarżącego w zakresie oceny zeznań świadków, jako „ewidentnych pomówień” (k. 4202, t. XXI apelacji). Zeznania świadków miały niewątpliwie kluczowy charakter w sprawie. Wszyscy świadkowie zbieżnie zeznawali na okoliczności zawierania z oskarżonym A. B. poszczególnych umów pożyczki. Składane zeznania nie był jednak wynikiem chęci rzucenia nieuzasadnionego podejrzenia na oskarżonego, lecz rzetelnego opisanie wszystkich znanych im okoliczności, które miały lub mogły mieć znaczenie dla innych pokrzywdzonych w tej sprawie. Sąd Okręgowy był zobligowany do przeprowadzenia wszechstronnej analizy osobowych źródeł dowodowych z zachowaniem szczególnej ostrożności, czemu sprostał. Przedstawił analizę zeznań i wyjaśnień oskarżonego na str. 47 - 48 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 4178 – 4179, t. XXI). Ocena wskazanych dowodów jest wszechstronna. Sąd Okręgowy odniósł się do wszystkich zeznań i wyjaśnień, przedstawił rzetelną, logiczną, całościową i konsekwentną ich ocenę, nie pozostawiając żadnych elementów bez ich oceny, nie naruszając art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. Apelujący w żadnym stopniu nie podważył toku rozumowania Sądu meriti. Z tego powodu zgłoszony przez niego zarzut uznać należy wyłącznie za polemikę z prawidłowo poczynionymi przez Sąd a quo ustaleniami. Podkreślić trzeba, że przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie uprawnia do formułowania tezy o przekroczeniu przez Sąd Okręgowy granic przyznanej mu swobody. Dokonując ustaleń faktycznych słusznie oparł się na zeznaniach pokrzywdzonych, gdyż są one spójne, logiczne i konsekwentne. Brak też jakichkolwiek racjonalnych powodów, aby twierdzić, że zeznania pokrzywdzonych stanowią jedynie bezpodstawne pomówienie oskarżonego, mające na celu sprowadzenie na niego niczym nieuzasadnionej, odpowiedzialności karnej.

Uwagi obrońcy oskarżonego, odnoszące się do oceny dowodów nie zawierają żadnych istotnych argumentów wskazujących na ewentualność obrazy przez Sąd Okręgowy art. 7 k.p.k. i sprowadzają się wyłącznie do wyrażenia własnego, subiektywnego stanowiska. W świetle powyższych okoliczności, dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie jest oceną dowolną i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Poprzedzona bowiem została ujawnieniem w

toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 k.p.k.), stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), a nadto została wyczerpująco i logicznie (z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego) przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 424 k.p.k.).

Przedstawiane przez apelującego przypadki naruszenia art. 438 pkt 2 k.p.k. w znacznej mierze nie dotyczą ustalonych przez Sąd Okręgowy faktów, których skarżący nie kwestionuje, lecz sposobu, w jaki określa ustalone wcześniej okoliczności i wnioski, które wywiódł z ich oceny. Przykładem tego jest zarzucanie Sądowi I instancji ustalenia, że pokrzywdzeni nie mieli świadomości ryzyka związanego z przedsięwziętymi inwestycjami, podczas gdy faktem powszechnie znanym jest okoliczność, że żadne inwestycje w instrumenty finansowe nie dają 100% gwarancji czystego zysku oraz wiążą się z istotnym ryzykiem strat (**zarzut I b apelacji**), czy też sformułowanym zarzucenie błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie przyjęcia, że pokrzywdzeni w większości nie znali się wzajemnie, podczas gdy częstokroć pochodzili z jednej miejscowości i zamieszkiwali w niedalekich odległościach (**zarzut II g apelacji**). Podkreślić należy, że ani łatwowierność pokrzywdzonych, ani kierowanie się w podjętych działaniach chęcią szybkiego pomnożenia swoich pieniędzy, nie wyklucza możliwości wprowadzenia ich w błąd przez oskarżonego, co do swojego zamiaru i możliwości wywiązania się z podjętych zobowiązań. Dobitym tego dowodem jest przyjęta przez oskarżonego „strategia” działania przejawiająca się w wykorzystywaniu do zaciągania kolejnych zobowiązań, kolejnych osób na przestrzeni ponad 5 lat i 3 miesięcy. Dowodem pozorności działania oskarżonego, który jednocześnie charakteryzował jego działalność, jest wykorzystanie w obrocie cudzych pieniędzy. Pożyczki udzielane przez potencjalnych inwestorów były traktowane przez oskarżonego, jako prywatne wpływy dla niego i nie były w żaden sposób księgowane, wykazywane w dokumentach, czy też zabezpieczane (poddane analizie w dalszej części uzasadnienia). Stwierdzenie dotyczące świadomości pokrzywdzonych, co do niemożności uzyskania 100 % zysku nie stanowi ustalenia faktycznego, warunkującego i limitującego odpowiedzialność karną A. B.. Niezasadnie apelujący wskazuje, że istotne znaczenie w sprawie ma założenie, zgodnie z którym żadna inwestycja finansowa nie daje 100% zysku. Wskazać bowiem należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego, kwestia proporcji zysku nie stanowi znamienia przestępstwa oszustwa z art. 286 k.k., którego głównym elementem jest wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego, w tej sprawie bez jakiegokolwiek wątpliwości po stronie wszystkich pokrzywdzonych występujący. Profil zysku, czy też świadomości ryzyka, powołany w apelacji (**zarzut Ib apelacji**) nie może zmierzać do umniejszenia stopnia winy. Podkreślić, bowiem należy, że nie kwestia 100 % zysku stanowiła trzon modus operandi A. B., a deklarowany jakikolwiek zysk w wysokościach zmiennych, odpowiednio m.in. w przypadku D. B. – 20%, J. B. – 20%, S. L. – 10%, czy też D. S. (2) 12 %. Pojęcie „niekorzystnego rozporządzenia mieniem” ma szeroki zakres znaczeniowy i może obejmować rzeczywisty uszczerbek w majątku poszkodowanego, a także utracone korzyści, ale również może sprowadzać się do sytuacji, w której interesy majątkowe pokrzywdzonego ulegają pogorszeniu, mimo iż nie doszło do powstania po stronie rozporządzającego szkody majątkowej. Niekorzystne rozporządzenie mieniem to pojęcie szersze od terminów „szkoda” i „strata” czy „brak zysku”(zob. wyrok SA w Łodzi z 29.01.2001r., II AKa 74/01, Prok. i Pr. 2002, Nr 10, poz. 16), na które powołuje się w apelacji obrońca. Powstanie szkody w mieniu nie jest warunkiem koniecznym uznania rozporządzenia mieniem za „niekorzystne” (por. postanowienie SN z 27.06. 2001 r., V KKN 96/99, LEX nr 51672). Wystarczy zatem wykazać, że stan majątkowy pokrzywdzonego uległ pogorszeniu, na przykład przez przesunięcie terminów spłaty długu, pogorszenie szans właściciela na odzyskanie należności, czy niezgodne z umową wpisanie go do hipoteki na gorszym miejscu, wreszcie na niekorzystnym lub niepełnowartościowym zabezpieczeniu spłaty długu (wyrok SN z 26.02.1998 r., IV KKN 351/97, KZS 1999, Nr 1, poz. 10). Dla oceny, czy rozporządzenie mieniem było niekorzystne, istotne jest jedynie to, czy w jego wyniku doszło do ogólnego pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, w tym m.in. do umniejszenia szans na zaspokojenie jego roszczeń w przyszłości, lub do zwiększenia ryzyka po stronie pokrzywdzonego (por. wyrok SN z 30.08.2000 r., V KKN 267/00, OSP 2001, Nr 3, poz. 51; wyrok SN z 28.06.2000 r., III KKN 86/98, OSP 2001, Nr 1, poz. 10).

Odnosząc się do kolejnego zarzutu, dotyczącego wskazania przez Sąd Okręgowy, że inwestycje były prowadzone, jednakże nie w takim zakresie i nie na taką skalę, jak zapewniali pokrzywdzonych A. B. (**zarzut Ic apelacji**), podnieść należy, że Sąd meriti w treści uzasadnienia, wbrew wywodom apelacji, nie wskazał, że A. B. prowadził inwestycje w instrumenty finansowe. Sąd I instancji, bowiem określał jego działalność mianem „fikcyjnych sukcesów”, „rzekomy

zysk z zainwestowanych pieniędzy”, czy też wskazywał, że oskarżony „stworzył swoista piramidę finansową” (s. 1 uzasadnienia, k. 4132, t. XXI). Uwypuklając w tej mierze, że środki wpłacane przez jednych pokrzywdzonych z przeznaczeniem na owe nieistniejące inwestycje były przekazywane innym pokrzywdzonym. Apelujący nie dostrzegł, że od strony 10 do 44 uzasadnienia, Sąd I instancji każdorazowo ustalając stan faktyczny i zawieranie umów przez A. B. z poszczególnymi pokrzywdzonymi wskazywał, iż inwestycje finansowych nie prowadził on w ogóle. Oskarżony kilkakrotnie przyznał, że mówił o dywidendach, rozumiejąc przez to zyski z inwestycji, w kontaktach z osobami nie mającymi wiedzy giełdowej, czy też o tym, że pieniądze nie były w tym czasie inwestowane. W postępowaniu przygotowawczym zebrano dokumentację bankową, z której wynika, że A. B. nie prowadził inwestycji ani na giełdzie, ani w ramach innych instrumentów finansowych (odpowiedzi na zapytania dot. banków k. 1150 – 1161, 1195 – 1200, t. VI). Jak wynika z informacji uzyskanej z (...) posiadał rachunek pieniężny do obsługi papierów wartościowych, niemniej jednak dokonywane na nim transakcje w żadnej mierze nie odzwierciedlają chociażby w ułamkowej części kwot uzyskiwanych od pokrzywdzonych, oscylując w znacząco niższych wysokościach obrotu. Powyższe nie mogło zatem w jakikolwiek sposób wpłynąć na treść zaskarżonego orzeczenia, co czyniło zarzut dowolnych ustaleń i naruszenia art. 7 k.p.k. bezzasadnym.

II. Zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych – art. 438 pkt 3 k.p.k.

Z treści zarzutu z pkt II apelacji i jej uzasadnienia wynika jednoznacznie, że celem środka zaskarżenia było kwestionowanie ustaleń Sądu Okręgowego w przedmiocie zamiaru oskarżonego.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się przekonujących podstaw, aby zakwestionować prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu I instancji, że oskarżony A. B. popełnił przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., w zw. z art. 12 k.k. przypisane mu w punkcie I części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku. Przedstawiony przez Sąd Okręgowy w Opolu materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał na to, że oskarżony, wbrew umowom pożyczki zawierany z poszczególnymi pokrzywdzonymi, wypełnił znamiona oszustwa. Było to działanie zaplanowane i celowe, a także obliczone na podjęcie takich działań, które w efekcie miały skutkować uzyskiwaniem przez A. B. środków finansowych. Stąd prawidłowe były ustalenia, że oskarżony swoim działaniem i oszukańczymi przedsięwzięciami zmierzał bezpośrednio do wypełnienia znamion oszustwa (s. 45 – 46 uzasadnienia, k. 4176 – 4177, t. XXI). Analizując zamiar sprawcy Sąd Okręgowy akcentował faktyczną wiedzę oskarżonego o pozorności umów pożyczek, fikcyjnym oświadczeniu w przedmiocie zobowiązania do zwrotu pożyczonych pieniędzy, rzekomym bezpieczeństwie „nieistniejących” inwestycji, tragicznej sytuacji finansowej A. B. (s. 46 – 47 uzasadnienia, k. 4177 – 4178, t. XXI), powodującej jego niewypłacalność i na tej podstawie wyprowadził właściwy wniosek, że oskarżony zaciągając zobowiązania, miał pewność, iż nie będzie w stanie wywiązać się z umów pożyczek, zawieranych z kolejnymi pokrzywdzonymi.

Określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działanie musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym, na którym oparto zarzuty apelacyjne. Zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem – i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion (L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2002 r., s. 306; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2009 r., III KK 245/08, Prok. i Pr. – wkł. 2009/6/15; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2007 r., III KK 327/06 OSNwSK 2007/1/1498). W tym kontekście dla bytu przestępstwa oszustwa, wbrew twierdzeniom apelującego, jest obojętne, czy pokrzywdzony mógł lub powinien był sprawdzić prawdziwość twierdzeń sprawcy, nie jest nawet istotne, że pokrzywdzony mógł wykryć błąd przy dołożeniu nawet staranności;

podobnie bezkrytyczność i łatwowierność pokrzywdzonego nie wyłącza karygodności wprowadzenia w błąd (zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 20 października 2011 r., II AKa 145/11, KZS 2011/12/31; T. Oczkowski: op. cit.s. 135).

Pomijając już charakter przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., to z istoty czynu ciągłego wynika, że ujęcie kilkunastu zachowań w ramy czynu ciągłego z art. 12 k.k. oznacza, że obejmuje on jednorodne zachowania podjęte w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Nie może być więc tak, że będzie zachodzić różnica w stronie podmiotowej w zakresie różnych zachowań ujętych w ramy czynu ciągłego. Powyższe wykluczenie zaistnienia różnicy w stronie podmiotowej poszczególnych zachowań składających się na czyn ciągły wynika po pierwsze z istoty znamion ustawowych, a po drugie z zastosowanej in concreto konstrukcji czynu ciągłego. Przesłupstwo oszustwa, zaliczane do przestępstw umyślnych, powoduje, iż jego istotą jest nakierowanie na określony cel, którym było w niniejszej sprawie osiągnięcie korzyści majątkowej. Z kolei konstrukcja czynu ciągłego wymaga, aby sprawca na wstępie zakładał, że popełni przestępstwo składające się z kilku zachowań, zamiar ten nie pojawiał się sukcesywnie, nie był też odnawialny, on został podjęty z góry, w momencie, w którym A. B. rozpoczął mechanizm przestępczy (pierwsza umowa pożyczki (...).12.2006 r., z A. Z.) posiadając wyłącznie 12.000 zł (wyjaśnienia oskarżonego, k. t. I), nie pracując jeszcze w (...) (umowa zlecenia (...).11.2009 – 31.12.2011 r.), nie mając oszczędności, czy też nieruchomości, ponieważ prawo własności działki budowlanej czy też wybudowanego na niej domu, uzyskał już w trakcie popełniania czynu tj. 2010 r., po zawarciu związku małżeńskiego od swego teścia. Na obecnym etapie postępowania (wobec kierunku i zakresu apelacji), bezprzedmiotowe jest rozważanie, czy w akcie oskarżenia powinna mieć zastosowanie konstrukcja czynu ciągłego (art. 12 k.k.), czy też ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.). Niemniej jednak działanie oskarżonego z zamiarem bezpośrednim, nie budzi najmniejszej wątpliwości Sądu Apelacyjnego, co poddano analizie w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc powyższe poglądy do realiów niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę dokonał analizy strony podmiotowej i słusznie uznał, że zachodzą wystarczające podstawy do przypisania oskarżonemu zamiaru bezpośredniego kierunkowego, tak co do celów działania jak i używanych środków.

W sprawie niewątpliwie jest, że wskazane w akcie oskarżenia osoby fizyczne zostały przez oskarżonego doprowadzone do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, co wynikało z niewywiązania się oskarżonego z poszczególnych zobowiązań. W doktrynie i orzecznictwie występuje zgodne stanowisko, że sam fakt zadłużenia nie może decydować o zamiarze wyłudzenia, a dopiero powiązanie różnych okoliczności związanych z zawieraniem umów, może pozwolić na wyprowadzenie wniosków o zamiarze oskarżonego (zob. np. A. Marek. Komentarz do art. 286 Kodeksu karnego, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1997 r., II KKN 64/97; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 kwietnia 1999 r., II AKa 48/99, Biul. Prok. Apel. 1999 r., nr 8). Skarżący na poparcie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie ustalenia zamiaru bezpośredniego oskarżonego zaprzeczał, jakoby A. B. obejmował zamiarem bezpośrednim kierunkowym doprowadzenie pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (**zarzut pkt IIa**), wskazywał, że oskarżony informował pokrzywdzonych o zamiarze inwestowania pieniędzy od nich uzyskanych w giełdę i wiążącym się z tym ryzyku (**zarzut IIb**) oraz to, że oskarżony nie wyzyskiwał błędów pokrzywdzonych, a sami pokrzywdzeni czerpali nieprawdziwe informacje odnośnie A. B. od pozostałych pokrzywdzonych (**zarzut IIc**). Sąd Okręgowy każde z kilkudziesięciu zachowań przypisanych oskarżonemu przeanalizował, ustalając, że oskarżony nie wywiązał się z danego zobowiązania w całości lub w części. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że A. B., zawierając umowy pożyczek, nie spłacał wcześniejszych zobowiązań, nie był w zwłoce cywilnej, uzasadnionej jakimkolwiek okolicznościami od siebie niezależnymi, a działał w zamiarze bezpośrednim (kierunkowym), wymaganym dla przestępstwa oszustwa.

Kwestię analizy zamiaru oskarżonego, w niniejszej sprawie można analizować na kilku płaszczyznach: wstępnej (działania podejmowane przed popełnieniem czynu, kształtowanie błędnego obrazu personalnego oskarżonego, sposób pozyskiwania pieniędzy i jego zachowanie w przypadku ubiegania się pokrzywdzonych o zwrot gotówki), działania oskarżonego (treść umów pożyczek, problem ich iluzorycznych zabezpieczeń, brak rzeczywistej możliwości wywiązania się z umów). Odnosząc się w pierwszej kolejności do argumentu kilkakrotnie podnoszonego w apelacji w zakresie inwestowania A. B. na giełdzie, wskazać należy, że z racji świadczonej pracy oskarżony, jako doradca – konsultant finansowy (...), w okresie od 9.11.2009 r., do 31.12.2011 r., nigdy nie zajmował się inwestowaniem

pieniędzy na giełdzie, o czym zeznał dyrektor (...) świadek: K. W. (k. 673 – 674). Nie uszło uwadze Sądu, że A. B. został zwolniony z ww stanowiska z uwagi na brak aktywności sprzedażowej, na co uwagę zwrócił M. Ś., vice prezes (...) (k. 572 – 573), nie podejmując aż do czasu uchylenia w tej sprawie tymczasowego aresztowania, żadnej pracy zarobkowej, utrzymując się tym samym wyłącznie z pieniędzy uzyskanych od pokrzywdzonych. Brak zatrudnienia powołał w wyjaśnieniach oskarżony A. B., jak i potwierdza to również uzyskana dokumentacja ZUS, w której na rzecz oskarżonego poza okresem zatrudnienia w (...), nie były odprowadzane żadne składki z tytułu ubezpieczenia społecznego (k. 1162, t. VI). W postępowaniu przygotowawczym uzyskano dokumentację bankową, z której nie wynika, by A. B. prowadził inwestycje bankowe (k. 722 – 723, t. IV). Oskarżony podczas jednego z pierwszych przesłuchań wyjaśnił, że inwestował wirtualne pieniądze, robiąc tzw. demo (k. 788 – 800, t. IV), czego w żadnej mierze nie można poczytywać za inwestowanie na giełdzie. Wprowadzenie w błąd jako znamię czynności wykonawczej oszustwa polega na doprowadzeniu do rozbieżności między obiektywną rzeczywistością a wyobrażeniem o niej lub jej odbiorem w świadomości pokrzywdzonego. Wprowadzenie w błąd wykonane w ramach czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k. musi poprzedzać rozporządzenie mieniem (wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2013 r. IV KK 355/12, LEX nr 1297687). Tak też prawidłowo ustalił Sąd I instancji. Celowe wydaje się wskazanie, że kształtowanie stanu pozostawania w błędzie pokrzywdzonych, miało miejsce również w zakresie kreowania postaci A. B., jako prawnika, mimo tego, że jak sam przyznał, nie ukończył studiów prawniczych, bowiem po II roku zrezygnował, a z wykształcenia jest wyłącznie technikiem żywienia zbiorowego (k. 638 – 644, t. IV). Bezsprzecznie, jak wynika z zeznań świadków, oskarżony wielokrotnie wskazywał, że zajmuje się inwestycjami, jeździ na szkolenia z zakresu obrotem środkami finansowymi, a jak wykazano, w oparciu o zebrany materiał dowodowy (...) nie ewidencjonował szkoleń (k. 1091, t. VI). Oskarżony powoływał, że w R. brał udział w szkoleniu jednakże, żadne z nich - wbrew jego stanowisku - nie dotyczyło inwestowania środków finansowych (k. 1885 - 1889, t. X). W apelacji wielokrotnie podkreślano, że to nie A. B. kreował nieprawdziwe informacje na swój temat, lecz pokrzywdzeni, w wyniku przepływu informacji przeinaczali posiadane informacje (**zarzut IIIc apelacji**). Nie sposób podzielić ww poglądu, bowiem w większości przypadków A. B., bezpośrednio nawiązywał relacje osobiste z pokrzywdzonymi – pozyskując ich wśród znajomych, rodziny m.in. K. T. (3) ciotka, kuzynka – J. M.; pracowników wykonujących prace w jego domu: P. M., czy też Ł. M.. W trakcie tychże kontaktów osobiście pokazywał legitymację służbową z (...) (m.in. P. M., K. M., k. 547 – 550, t. III), informował pokrzywdzonych, że inwestuje w dywidendy (m.in. D. S. (1) – 488, t. III), pracuje w biurze maklerskim (m.in. P. S. (2) – 468, t. III) oraz, że jest maklerem giełdowym (m.in. T. T. (1) k. 566, t. III), bratu również powiedział, że zajmuje się giełdą (k. 1140 – 1142, t. VI). Powyższe okoliczności, w żadnej mierze nie pozwalają uwzględnić zarzutów apelacyjnych, jakoby to pokrzywdzeni sami kreowali błędny obraz personalny oskarżonego, a przynajmniej, by oskarżony od początku wiarygodnie przedstawiał swoją osobę. Jednoznacznie, z zebranych dowodów wynika, że to on osobiście wykształcił nieprawdziwy obraz własnej osoby, w celu uzyskania jak największego zainteresowania. Nieuprawnione jest twierdzenie apelującego zgodnie, z którym wiedzę na temat oskarżonego i jego inwestycji pokrzywdzeni czerpali wyłącznie z informacji uzyskanych od pozostałych inwestujących, czy też okoliczność podkreślana w apelacji, jakoby nie miał on wpływu na rozpowszechnianie tychże informacji (k. 4020, t. XXI), co pozostaje w oczywistej sprzeczności z zebranymi dowodami. Niemniej jednak uszło uwadze skarżącego, że w sytuacji, w której pokrzywdzeni przynosili A. B. kwoty pieniężne, chociażby posiadali błędne przeświadczenie, co do jego zatrudnienia, tudzież możliwości finansowych, jego obowiązkiem było wyprowadzenie ich z tego błędu, czego w żadnej mierze nie dowiódł, zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym. Zgodnie z linią orzecniczą „pochód przestępstwa oszustwa, a więc chronologiczne zakończenie czynności sprawczych następuje w momencie, kiedy wprowadzony w błąd pokrzywdzony dokonuje niekorzystnego dla siebie rozporządzenia mieniem” (wyrok SA z 21.05.2015 r., II AKa 135/15. LEX nr 1745767), w przedmiotowej sprawie zaktualizował się on zatem w momencie zawierania przez pokrzywdzonych umów pożyczek, których A. B. nie zamierzał, a co więcej, z uwagi na ustalony stan majątkowy, nie miał możliwości zwrócić. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Okręgowy dokonał odpowiednio pełnej i wszechstronnej oceny, uwzględniającej także wyjaśnienia oskarżonego analizy okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W szczególności uwzględnił jego sytuację finansową. Argumenty Sądu meriti odnoszące się do strony podmiotowej przestępstwa przypisanego oskarżonemu, w szczególności zaistnienia zamiaru kierunkowego, są przekonujące; nie tylko bazują na całokształcie okoliczności, ale także analizują i oceniają je w sposób zgodny z logiką i doświadczeniem życiowym. W apelacji obrońcy A. B. przeciwstawia się im jedynie własne oceny i wnioski strony skarżącej, które odnoszą się jedynie do fragmentów okoliczności i dowodów, i to tych, które można zinterpretować

w sposób korzystny dla niego. Podnoszony w apelacji, rozbudowany jeśli chodzi o kwestie faktyczne, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, w istocie zmierzał do wykazania, że A. B., będąc już bardzo zadłużony u wielu osób, zaciągnął kolejne wysokie zobowiązania pieniężne, mając zamiar się z nich wywiązać. Teza ta została przez Sąd Apelacyjny odrzucona jako sprzeczna z poprawnym rozumowaniem i doświadczeniem życiowym. Każdorazowe deklaracje zwrotu pożyczonych sum, podnoszone we wszystkich wyjaśnieniach oskarżonego nie mogły obalić logiki rozumowania Sądu choćby i dlatego, że nie przedstawił on żadnego przekonującego dowodu na to, że pozorne kontrakty pożyczki były chociażby hipotetycznie realne, do wykonania.

Przechodząc do analizy zachowań podejmowanych przez A. B. w trakcie zawierania umów pożyczek, Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, który stwierdził, że oskarżony w okresie od 6 grudnia 2006 r., do 28 marca 2012 r., doprowadził pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Oskarżony wiedział, bowiem że nie inwestuje uzyskiwanych pieniędzy, a zachęcał do zawierania transakcji, kreując nieprawdziwy profil inwestującego pieniądze, młodego finansisty, odnoszącego sukcesy giełdowo – maklerskie. Mimo tego, że jak podnosi się w apelacji to pokrzywdzeni kreowali nieprawdziwy obraz jego profesji, nie uzyskano w sprawie najmniejszego chociażby dowodu, który pozwoliłby ustalić, że A. B. podjął działania, którymi wyprowadziłby z błędu osoby przekazujące mu pieniądze. W działalności oskarżonego, fundamentalne znaczenie, jednoznacznie wykazujące zamiar jego działania, ukazuje sposób uzyskiwania pieniędzy – zawierane umowy pożyczki. W tym miejscu warto, bowiem wskazać, iż pozorne umowy pożyczki, z uwagi na niemożność finansową ich zwrotu, w istocie stanowiły bezpowrotne umowy przekazania pieniędzy na rzecz oskarżonego. Pozorność tychże umów wynika po pierwsze ze złej sytuacji finansowej A. B., po drugie z pozornego sposobu zabezpieczenia tychże umów, w postaci umowy ubezpieczenia indywidualnego na życie nr (...) – (...), która została rozwiązana z powodu zaprzestania wpłat składek po 30.09.2011 r. (k. 1442 – 1443, t. VIII), czy też z powoływania się przez oskarżonego od 6.12.2006 r., na zawarcie umowy o świadczenie usług wykonywania zleceń przez (...) Bank S.A., którą w istocie zawarł dopiero w dniu 18.11.2011 r., (k. 59, t. I), 23.01.2012 r., (k. 60, t. I). Przed zawarciem umowy z (...) Bank, A. B., wskazywał w zawieranych pożyczkach, że uzyskane od pokrzywdzonych kwoty będą inwestowane w fundusze inwestycyjne, mimo, że takiej działalności nie prowadził. Zasadne wydaje się wskazanie, że analiza umów i zabezpieczenia, która rzekomo miałyby doprowadzić do zmiany oceny zamiaru, z jakim czyn popełnił oskarżony, wykazała, że ubezpieczenie, na które powoływał się A. B., C. nr (...), także nie odzwierciedlało prawdy. Po pierwsze był on stroną polisy, ale o nr (...), po drugie z przyczyn bliżej niewyjaśnionych, w różnych umowach pożyczki podawał odmienny termin jej ważności i tak np. w umowie z M. A. – wskazał, iż wygasa ona 27.09.2009 r., ponieważ umowę pożyczki zawarł na termin 1 miesiąca (k. 80, t. I), natomiast w umowie z Z. S. określił termin jej ważności na dzień 27.06.2009 r. (k. 81, t. I), w późniejszych umowach nie wskazywał jakiegokolwiek zabezpieczenia, czyniąc zwrot pożyczki iluzorycznym, tym bardziej, że nie pozostawał wówczas w stosunku pracy, nie posiadał jakichkolwiek oszczędności, a jego zaplecze finansowe było na tyle małe, by funkcjonować na bieżąco z uzyskiwanych pieniędzy. Nie zabrakło w materiale dowodowym, na co Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, również umów, w których zabezpieczenie polegało na deklaracji A. B., że na wypadek swojej śmierci lub też straty, zwrotu dokona jego najbliższa rodzina (np. umowa z S. L. i kolejne, k. 88, 113 – 144, t. I). Kwestia możliwości majątkowo – finansowej najbliższej rodziny wyłania się z materiału dowodowego, z którego wynika, że żona oskarżonego – nigdy nie pracowała, pobierając rentę po śmierci matki w wysokości 740 zł, natomiast jego rodzice utrzymywali się z niewielkich wynagrodzeń, co dodatkowo niweczy rzetelność deklarowanego zabezpieczenia. Bezspornie okolicznością wprowadzającą w błąd pożyczkodawców były postanowienia umów, w których A. B. zobowiązywał się do uiszczania odsetek w wysokości 20% w przypadku zwłoki, znacznie przekraczających jakiegokolwiek inne przy tego typu transakcjach, co kreowało pożyczkodawcom błąd, co do ewentualnej rentowności umowy, na wypadek zwłoki. Zamiar bezpośredni oskarżonego, uwidacznia się również w kształtowaniu przez niego terminu zwrotu pożyczek, który każdorazowo, bez względu na kwotę uzyskiwanych pieniędzy był stosunkowo krótki. A. B. zawierał umowy, na czas nieokreślony, nie krótszy niż 1 miesiąc, oświadczając, że dokona zwrotu gotówki w jednej racie, w ciągu 5 dni od momentu powiadomienia pożyczkodawcy o zadaniu zwrotu (m. in. umowa z S. L., k. 88, t. I), wyznaczał terminy krótkie – np. 1 miesiąc, w umowie z Z. S., k. 81, t. I), 3 miesiące – umowa z K. K. (k. 82, t. I), 21 dni – umowa z S. G. (k. 102, t. I), 15 dni – umowa z P. S. (2) (k. 83, t. I), 1 dzień – umowa z Ł. C. (k. 95, t. I). Mechanizmem wprowadzania w błąd, było też bez wątpienia, zawarcie w poszczególnych umowach postanowienia o rejestracji umów pożyczek w urzędzie skarbowym i uiszczenie od nich

podatku od czynności cywilnoprawnej, tak m.in. w umowach znajdujących się na k. 82 – 85,97, t. I. Mimo obowiązku podatkowego wynikającego z art. 1 ust. 1 ppkt 1 b w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych (Dz. U. z 2015, poz. 626), A. B. nigdy go nie spełnił, co skutkowało przekazaniem materiałów dowodowych do postępowania karno – skarbowego, postanowieniem z dnia 12 czerwca 2014 r., (k. 2897 – 2937, t. XV) i wszczęcia przeciwko niemu postępowania w tym zakresie. Wbrew twierdzeniom wysuwanim w apelacji, wprowadzenie w błąd nie zawsze musi się wiązać z użyciem szczególnego podstępstwa lub być przejawem szczególnego sprytu ze strony sprawcy (często rodzaj zabiegów zmierzających do osiągnięcia takiego skutku warunkowany jest charakterem oszustwa oraz czujnością ofiary). Za wprowadzenie w błąd uznaje się każde działanie sprawcy, które może powodować błędną ocenę rzeczywistości przez adresata podstępnych zabiegów i w konsekwencji doprowadzić go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W tym kontekście dla bytu przestępstwa oszustwa jest obojętne, czy pokrzywdzony mógł lub powinien był sprawdzić prawdziwość twierdzeń sprawcy, nie jest nawet istotne, że pokrzywdzony mógł wykryć błąd przy dołożeniu znikomej nawet staranności; podobnie bezkrytyczność i łatwowierność pokrzywdzonego nie wyłącza karygodności wprowadzenia w błąd (por. wyrok SA w Krakowie z 4.03.2015 r., II AKa 267/14). Powyższe okoliczności i ich analiza jednoznacznie pozwala potwierdzić stanowisko Sadu Okręgowego, w zakresie działania A. B. z zamiarem bezpośrednim kierunkowym. Warto jednocześnie wskazać, że podstawowym kryterium rozgraniczenia oszustwa od niewywiązania się ze zobowiązania o charakterze cywilnoprawnym jest wykazanie, że w chwili zawierania umowy sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to jest dążył do uzyskania świadczenia poprzez wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu co do okoliczności mających znaczenie dla zawarcia umowy a w sytuacji, w której kontrahent znalazłby rzeczywisty stan, nie zawarłaby umowy lub nie zawarłaby jej na tych warunkach, w jakich została zawarta. Nie sposób kwestionować kategorycznej i prawidłowej oceny, że w przypadku A. B. nie zaktualizowały się przesłanki niewywiązania ze zobowiązania o charakterze cywilnoprawnym, z powodów omówionych wyżej, bowiem wypełnił on swoich zachowaniem znamiona oszustwa z art. 286 k.k.

Pozbawiony zasadności jest zarzut apelacyjny rzekomego informowania pokrzywdzonych o ryzyku inwestycyjnym (**zarzut pkt IIb**). Celowym w tym miejscu jest wskazanie, że żaden z przesłuchiwanym świadków okoliczności tej nie potwierdził. Przeciwnie, wszyscy zgodnie zeznali, że w zakresie braku ryzyka zapewnienie uzyskiwali nie tylko od samego A. B., ale również od jego małżonki M. B. (1). Oskarżony podczas przesłuchania w dniu 29 maja 2014 r., wyjaśnił „każda z osób, która inwestowała za moim pośrednictwem pieniądze dokładnie wiedziała czym się zajmuje. To znaczy informowałem, że jestem doradcą finansowym, choć do moich głównych obowiązków w ramach zatrudnienia w firmie (...) należało doradztwo ubezpieczeniowe” (k. 2841, t. XV). Twierdził wówczas, że przed poznaniem, współnika P. B. (2), inwestował w (...), (...) oraz (...) S. A. (k. 284, t. XV). (...), w piśmie z dnia 7 grudnia 2012 r., wskazał, jednak, że wyłącznie (...) Bank prowadziło rachunek inwestycyjny dla A. B. (k. 1464 – 1465, t. VIII), przecząc pozostałym powoływanym przez niego inwestycjom. Również osoba P. B. (2), jako osoby której oskarżony przekazywał pieniądze uzyskane od pokrzywdzonych nie została w sprawie zidentyfikowana. Apelujący podniósł, że Sąd I instancji w nieuprawniony sposób apriorycznie wykluczył udział P. B. (2) w inwestowaniu środków pieniężnych, czemu przeczy brak pewnych ustaleń, co do przeznaczenia kwot pochodzących od pokrzywdzonych (**zarzut II d**). Powyższe stanowisko nie zostało uwzględnione przez Sąd Apelacyjny. Skrajnie nielogicznie przedstawiała się linia obrony oskarżonego, który początkowo przerzucał odpowiedzialność na poznanego P. B. (2) podczas szkolenia w (...) (k. 419, t. III) zimą 2009 r., w R., mimo tego, że z zebranych w sprawie informacji wynika, że nigdy w tej miejscowości nie prowadzono szkoleń z inwestowania finansów (k. 1885 - 1889, t. X), a sam oskarżony podczas oględzin wizerunku nie rozpoznał osoby o podawanych przez siebie danych personalnych (k. 788 – 800, t. IV). Zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i jurysdykcyjnym, Sąd dokładnie analizował ewentualny udział osoby trzeciej w popełnieniu czynu, dokonał analizy bilingów, bowiem oskarżony początkowo powoływał się na telefoniczno – esemesowy kontakt z P. B. (2) (418 – 422, t. III), co następnie odwołał, wyjaśniając, że tego typu relacji nie było (k. 1614 – 1615, t. IX). A. B. wielokrotnie składał wyjaśnienia w toku postępowania, wspominając o rzekomym współniku, jednakże analiza materiałów sprawy, wbrew twierdzeniom apelującego, nie wykazała, by współdziałanie przestępne z ww. mężczyzną mogło wchodzić w rachubę. Przeczą temu wyjaśnienia oskarżonego, który w trakcie postępowania w istotny sposób zmieniał opis kontaktów z P. B. (2), okoliczności przekazywania mu pieniędzy, czy też kwestie uzyskiwanego od niego zysku. Podkreślić należy, że nie jest dotknięta błędem konstatacja Sądu I instancji, że dla odpowiedzialności karnej oskarżonego nie ma istotnego znaczenia kto był beneficjentem korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa,

skoro w myśl art. 115 § 4 k.k., korzyścią majątkową jest zarówno korzyść dla siebie, jak i dla kogo innego, np. innej osoby fizycznej lub prawnej, jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej. Odnosząc się do tej kwestii Sąd meriti celnie ustalił, że z wyjaśnień oskarżonego wynika, że z wpłaconych mu pieniędzy budował dom i funkcjonował (s. 48 i 49 uzasadnienia, k. 4179 – 4180, t. XXI). Natomiast nawet gdyby przyjąć, że sumy te trafiały do jakiegokolwiek innej osoby, co wszakże nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym, to i tak A. B. wypełnił znamię oszustwa. Nie jest istotne wszak w jaki sposób i na co oskarżony wydawał uzyskane w ten sposób pieniądze, czy też komu przysporzyły one korzyść, lecz to, że stanowiły one korzyść majątkową uzyskaną w wyniku doprowadzenia pokrzywdzonych w błąd a w efekcie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Pokrzywdzeni nie byli informowani przez oskarżonego o rzekomym przekazywaniu przez niego pieniędzy innej osobie. Oskarżony zapewniał, że osobiście inwestuje otrzymane środki pieniężne.

Okoliczności zaistniałe już po rozporządzeniu mieniem pokrzywdzonych (a do takich należą ewentualne transakcje płatnicze z wykorzystaniem uzyskanych pieniędzy, ich inwestycja, czy też przechowywanie w znanym oskarżonemu miejscu), wbrew wywodom autora apelacji nie mają znaczenia dla prawnokarnej oceny przedmiotowego czynu. Zarzuty apelacji z pkt **II d**, oparte na podkreśleniu ustalenia przeznaczenia uzyskanych sum P. B. (2), **zarzut II e**, opisujący problem przepływu pieniędzy, czy też znaczenie tej okoliczności na przypisanie oskarżonemu czynu, **zarzut II f**, kwestionujący brak ustaleń w zakresie inwestycji, wobec powyższego nie zostały uwzględnione. Kwestia przeznaczenia pieniędzy uzyskanych w wyniku oszustwa, ich przepływ po rozporządzeniu mieniem, ustalenie dokonywanych za ich pomocą transakcji, nie jest koniecznym warunkiem do przyjęcia, iż doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (co jest okolicznością niesporną zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, sądów apelacyjnych, jak i w doktrynie), przeto są to okoliczności o drugorzędym znaczeniu i nie mogły mieć dla przypisania oskarżonemu przestępstwa oszustwa znaczenia. Zastrzeżenia sygnalizowane przez apelującego w **zarzutach z pkt II d – g** środka odwoławczego w świetle całokształtu omówionych uprzednio okoliczności, są obojętne. Jak bowiem wcześniej stwierdzono oskarżony ewidentnie wprowadził w błąd pokrzywdzonych, mimo, że miał pełną świadomość (w chwili zawierania umów pożyczki), że nie zrealizuje zaciągniętych wobec nich zobowiązań. Przez owo podstępne zachowanie oskarżony doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, zaś „niekorzystność” ta wynikała z przyczyn, o których była uprzednio mowa. Pochód przestępstwa oszustwa, a więc chronologiczne zakończenie czynności sprawczych następuje w momencie, kiedy wprowadzony w błąd pokrzywdzony dokonuje niekorzystnego dla siebie rozporządzenia mieniem. Wszystkie zaś zdarzenia późniejsze, na które powołuje się apelujący, nie mogą mieć wpływu na ocenę zamiaru sprawcy w czasie popełnienia przestępstwa. Wyjątkowo jedynie w pewnych sytuacjach z tychże późniejszych zachowań lub zdarzeń można wysnuwać wnioski co do istnienia zamiaru oszustwa. W tych właśnie elementach tkwi istota popełnionego przez oskarżonego czynu z art. 286 § 1 k.k., w związku z czym drugorzędne okoliczności wskazane w **pkt II d – g apelacji** są bez znaczenia dla prawnokarnej oceny czynu oskarżonego. W świetle ustalonych w sprawie faktów, kwestia przepływu, przeznaczenia kwot, nie może być postrzegana jako świadcząca o braku u oskarżonego zamiaru popełnienia oszustwa na szkodę pokrzywdzonych. Odnosząc się do tej zaszłości wskazać należy, że Sąd Apelacyjny, analogicznie do Sądu Okręgowego, dostrzegł, że oskarżony dokonał zwrotu niektórych sum osobom, które nie występowały w niniejszym postępowaniu, jako pokrzywdzeni, nie uszło jego uwadze, że okazywał pokrzywdzonym dowody przelewów, czy też rzekomych zysków, nie znajdujących jednak pokrycia w rzeczywistości. Propozycja spłacania rat, mimo braku możliwości finansowych, czy też wybiórczy zwrot, służył bowiem odwleczeniu negatywnych sankcji karnych w czasie, a w efekcie doprowadziły A. B. do popełnienia czynu przez okres 5 lat i 3 miesiące.

Nie podziela stanowiska skarżącego, Sąd Apelacyjny, w zakresie podważania wiarygodności zeznań świadków, z uwagi na ich zamieszkiwanie w niedalekich odległościach, czy też powiązania między nimi (**zarzut II g**). Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd I instancji zgodnie z regułami procesowymi ocenił nie tylko wyjaśnienia oskarżonego, ale również pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania świadków, a wynikające z tej oceny wnioski należycie uzasadnił, nie przekraczając dyrektyw wynikających z art. 7 k.p.k. Polemizując z tą oceną, obrońca nie przedstawił żadnych rzeczowych argumentów, w oparciu o które można było zakwestionować tę ocenę, a za takowy uznać nie można odległości między miejscami zamieszkania poszczególnych świadków. Dowody z osobowych źródeł w tej sprawie, z uwagi na rozmiar i zakres terytorialny działalności oskarżonego, oscylowały głównie w regionie (...),

a okoliczność ta w żadnej mierze nie miała wpływu na wiarygodność, logiczność i jasność zeznań, składanych przez świadków zeznań, które zostały zgodnie z 7 k.p.k. poddane rzetelnej ocenie.

III. Zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary art. 438 pkt 4 k.p.k.

Apelujący podniósł zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej A. B. z uwagi na dotychczasowy nienaganny tryb życia, sprzedaży nieruchomości, czy też dążenia do zwrotu należności pokrzywdzonym (**zarzut III**). Sąd uznał powyższy zarzut za bezzasadny. Należy podnieść, wskazując na utrwalone orzecznictwo sądów i podkreślić, że nie każda nietrafność orzeczenia o karze, ale tylko jej rażąca niewspółmierność uzasadnia zmianę orzeczenia o karze (art. 438 pkt 4 k.p.k.). Niewspółmierność rażąca to znaczna, zasadnicza różnica między karą wymierzoną, a karą sprawiedliwą. Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy. Tymczasem podniesione w apelacji argumenty uzasadniające trafność zarzutu rażącej niewspółmierności (represyjności) wymierzonej kary pozbawienia wolności 3 lata i 8 miesięcy, mieści się w granicach swobodnego sędziowskiego wymiaru kary, a okoliczności wskazane w apelacji, zostały dostrzeżone przez Sąd I instancji (s. 48 – 49 uzasadnienia, k. 4179 – 4180, t. XXI). Jest ona adekwatna do popełnionego czynu i uwzględnia wszelkie okoliczności, które Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił i rozważył. Sąd nie zbagatelizował, jak uważa autor apelacji, nienagannego (...) przed popełnieniem czynu, sprzedaży w celu uiszczenia zaległości nieruchomości na rzecz J. D., czy też dążenia do zwrotu należności pokrzywdzonym, lecz zważył je łącznie z okolicznościami obciążającymi oskarżonego (s. 53 uzasadnienia, k. 4184, t. XXI), w związku z czym wymierzona kara pozbawienia wolności stanowi karę sprawiedliwą. Nie może ująć uwadze stosunkowo długi czas przestępczej działalności A. B. (ponad 5 lat), rozmiar wyrządzonej szkody, czy też brak jej naprawienia, bądź kwestia inwestowania uzyskanych w wyniku przestępstwa pieniędzy na sobie znane, cele prywatne. Okoliczności szczególne, które mogłyby hipotetycznie przemawiać za zmianą wysokości kary, to zasadniczo okoliczności łagodzące: zwykle bądź nietypowe, nadzwyczajne, rzadko spotykane i ich łączna ocena (vide J. Lachowski , *Objaśnienia do art. 69 Kodeksu karnego* [w:] M. Królikowski [red.], R. Zawłocki [red.], *Kodeks karny. Część ogólna. Tom II. Komentarz do art. 32- 116*, Warszawa 2011, Legalis). Nienaganny tryb życia stanowi fundament funkcjonowania każdego prawowitego obywatela i do takowych nie może zostać zakwalifikowany, a sprzedaż domu, w istocie zaspokoila jednego spośród 53 pokrzywdzonych, wnioskujących o naprawienie szkody i w żadnej mierze nie może przesądzać o zmianie orzeczenia w zakresie kary. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wymierzona kara jest współmierna w stosunku do społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu i spełnia zadanie społecznego oddziaływania oraz cele szczególnie-prewencyjne. Jest wynikiem trafnej oceny okoliczności przedmiotowych i podmiotowych sprawy oraz danych osobopoznawczych oskarżonego i jako spełniająca wymogi zakreślone dyrektywami przepisu art. 53 § 1 i 2 k.k. uznana być musi za karę prawidłowo wyważoną. Dokonana przez Sąd meriti ocena okoliczności podmiotowych i przedmiotowych istotnych z punktu widzenia społecznej szkodliwości, a także pozostałych okoliczności mających wpływ na wymiar kary, jest trafna i nie budzi żadnych zastrzeżeń. Bez wątplenia w niniejszej sprawie występuje przewaga okoliczności obciążających oskarżonego, w tym w szczególności wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu w punkcie I części dyspozytywnej wyroku czynu, na który składały się znaczne kwoty wyłudzonych pieniędzy, wysoce zorganizowany sposób popełnienia tych przestępstw, obliczony na osiągnięcie dużego zysku (z czego oskarżony w pełni zdawał sobie sprawę) oraz działanie oskarżonego z niskich pobudek. Należy mieć także na uwadze, że oskarżony, jak ustalono, samodzielnie popełnił czyn zabroniony, a jego wkład w całe przedsięwzięcie nie był marginalny. Stopień winy oskarżonego jest wysoki. Wykorzystywanie ludzi z kręgu rodziny, przyjaciół, pracowników, nierozumiejących podejmowanych czynności o ogromnych majątkowych konsekwencjach, zasługuje na całkowitą dezaprobatę. Kształtując orzeczenie o karze Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił także i okoliczności osobiste w sprawie tj. dotychczasową niekaralność oskarżonego, sytuację rodzinną, jak i jego przyznanie się do uzyskania kwot wskazanych w akcie oskarżenia. Stąd też kara wymierzona oskarżonemu za czyn z punktu I części dyspozytywnej wyroku kształtuje się w dolnej granicy ustawowego zagrożenia (wynosząca od roku pozbawienia wolności do 10 lat).

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się w odniesieniu do osoby oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej uzasadniającej łagodzenie wymierzonej mu kary pozbawienia wolności, czy też zastosowanie wobec niego art. 37b k.k.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wykładania systemowa tego artykułu prowadzi do wniosku, że stanowi on dyrektywę sędziowskiego wymiaru kary, nie modyfikując granic abstrakcyjnej sankcji za popełnienie czynu zabronionego pod groźbą kary i tym samym pozostając w gestii kompetencyjnej Sądu Okręgowego, na podstawie ogólnych dyrektyw sędziowskiego wymiaru kary art. 53 k.k. W art. 37b k.k. występuje określenie „w sprawie (...) sąd może orzec”, wskazujące na to, że przewidziane tutaj rozwiązanie może być zastosowane *in concreto* dopiero w określonej sprawie, na etapie sądowego wymiaru kary. Powyższe poddane zatem zostało ocenie Sądu, z uwzględnieniem swobody orzekania w tym zakresie, w czym nie sposób dopatrzeć się uchybienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego kara pozbawienia wolności stanowi *ultima ratio*, a tym samym winna być orzekana tylko wtedy, gdy cele kary nie mogą być osiągnięte przez kary łagodniejsze co do rodzaju, a więc odpowiednio kary pozbawienia wolności i ograniczenia wolności, co w przedmiotowej sprawie z powodów wskazanych wyżej ma miejsce. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego łagodniejsze potraktowanie oskarżonego nie wywoła w odniesieniu do niego skutku wychowawczego. Wręcz przeciwnie, wymierzenie sekwencji kary pozbawienia wolności i ograniczenia wolności, może wywołać u oskarżonego przeświadczenie o jego bezkarności i co za tym idzie skłonić go do ponownego wejścia w konflikt z prawem. Z tych powodów zaskarżony wyrok w części dotyczącej wymiaru kary Sądu Okręgowego należało utrzymać w mocy.

Nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, że w punkcie V i VI zaskarżonego wyroku orzeczono o przepadku dowodów rzeczowych wymienionych w wykazie nr (...), pod poz. 35 – 123 (k. 184 – 191). Z treści akt nie wynika, aby dowody te zostały jednak przekazane do dyspozycji Sądu I instancji, co znalazło wyraz w piśmie Prokuratury Okręgowej w Opolu z 14.12.2015 r., (k. 4191, t. XXI). Konwalidacja powyższej czynności, w odniesieniu do dowodów objętych przepadkiem, winna nastąpić w trybie art. 420 § 1 k.p.k., co Sąd Apelacyjny zostawił do rozstrzygnięcia Sądowi I instancji.

Z uwagi na nieuwzględnienie złożonej przez obrońcę apelacji, kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze Sąd obciążył oskarżonego, w oparciu o art. 636 § 1 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 5, art. 3 ust. 1 oraz art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r., o opłatach w sprawach karnych, realizując ogólną zasadę.

SSA Andrzej Krawiec SSA Barbara Krameris SSA Witold Franckiewicz